

Wołodkiewicz, Witold

Romaniści włoscy - doktorzy honoris causa uniwersytetów polskich

Przegląd Historyczny 87/2, 409-422

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

WITOLD WOŁODKIEWICZ

Romaniści włoscy — doktorzy *honoris causa* uniwersytetów polskich*

Użyty w tytule termin „romanista” może osoby nie znające specyficznego języka używanego przez prawników (a może nawet nie przez wszystkich prawników, lecz jedynie przez wąską grupę historyków prawa) doprowadzić do nieporozumień terminologicznych. W potocznym znaczeniu „romanistyka” oznacza dział filologii zajmujący się językami romańskimi i ich literaturą. Termin ten jest również używany na oznaczenie nauki prawa rzymskiego, a „romanista” oznacza uczonego zajmującego się nauką prawa rzymskiego. Sam zresztą termin „prawo rzymskie” jest używany w najrozmaitszych znaczeniach, budzi też często sprzeczne skojarzenia. Jedni uważają, że prawo rzymskie było doskonałym, wzajemnie niesprzecznym systemem prawa, wyrażającym prawo natury, niezbędnym jako podstawa nauki wiedzy prawniczej; inni uważają, że stanowiło ono przejaw niesprawiedliwości, niewolnictwa, tyranii, a w swej doskonałości formalnej było sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa natury, zaś dla współczesnego prawnika jego nauczanie stanowi wkuwanie niepotrzebnego balastu „magicznych” i niezrozumiałych formułek; jeszcze inni wreszcie są zdania, że prawo rzymskie jest fundamentem współczesnej kultury, a stworzone w nim i na jego podstawie pojęcia odgrywały i odgrywają pierwszorzędą rolę w procesie rozwoju prawa i wzajemnego zrozumienia się prawników wychowanych i działających w różnych systemach prawnych. Nie miejsce tu jednak na omawianie — niezmiernie ciekawego problemu — rozumienia i roli prawa rzymskiego¹.

Kontakty nauki włoskiej i polskiej mają długą i bogatą tradycję. W wiekach średnich i w okresie Odrodzenia w uniwersytetach włoskich studiowali najwybitniejsi polscy uczeni i mężowie stanu. Włoscy uczeni wykładali też w akademiach

* Artykuły w zeszycie „Przeglądu Historycznego” poświęconym pamięci Profesor Izy Biezuńskiej-Małowist powinny, choćby w jakimś stopniu, przybliżać osobę lub zainteresowania naukowe Zmarłej. Temat mojego artykułu może wydawać się odległy od tego słusznego założenia. W rzeczywistości jednak jest to tematyka związana z osobą Zmarłej. Profesor Iza Biezuńska-Małowist była silnie związana z nauką włoską i z włoskimi historykami prawa rzymskiego. Wśród osób, o których mowa w niniejszym artykule, byli Jej bliscy przyjaciele. Również Jej zainteresowania naukowe i działalność w Radzie Kultury Antycznej UW prowadziły do integrowania różnych gałęzi wiedzy o świecie antycznym. Prawo rzymskie było dla Niej istotnym elementem obrazu Antyku i badań nad nim.

¹ Por. R. O r e s t a n o, *Introduzione allo studio del diritto romano*, Bologna 1987, s. 455 nn.

polskich w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Uniwersytety, w odrodzonej po I wojnie światowej Polsce, kontynuowały tę tradycję polsko-włoskiej współpracy naukowej i kulturalnej. Nie zaprzestały tej współpracy po zakończeniu II wojny światowej i kontynuują ją wciąż. Stanowi ona, szczególnie dziś — przy rozwijających się projektach wciągania do współpracy między uniwersytetami europejskimi również i studentów — perspektywę lepszego poznania i zrozumienia wzajemnego.

*

Doktoraty *honoris causa* nadawane wybitnym uczonym stanowią od wieków najwyższe wyróżnienie tak dla otrzymującego jak i dla uczelni nadającej ten stopień. Doktorat *honoris causa* poważnego uniwersytetu jest prawdziwą nobilitacją dla uczonego i uznaniem jego najwyższej pozycji w nauce światowej. Odznaczenie to było niekiedy nadawane przez uniwersytety mężom stanu i politykom. Stawało się często instrumentem politycznym, którego nadania, schlebające władzom lub aktualnym modom, uniwersytety musiały się niekiedy po latach wstydyć.

Wśród doktoratów honorowych nadanych przez uniwersytety polskie, od czasu odrodzenia państwa polskiego po I wojnie światowej, liczne zostały nadane obywatelom włoskim. Ciekawe, że wśród uczonych, doktorów *honoris causa*, którzy uzyskali to odznaczenie, w zakresie nauk prawnych, pokazną część stanowią romanści — profesorowie prawa rzymskiego. W latach 1918-1993 (wedle zachowanych materiałów) zostało nadanych siedem doktoratów honorowych pięciu romanistom: w roku 1929 dwa doktoraty honorowe, Uniwersytetów Warszawskiego i Wileńskiego, otrzymał profesor Uniwersytetu Rzymskiego, Pietro B o n f a n t e; w tym samym roku doktorat honorowy Uniwersytetu Wileńskiego otrzymał profesor Uniwersytetu w Palermo, Salvatore R i c c o b o n o; w okresie międzywojennym doktorat honorowy Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał profesor Uniwersytetu Rzymskiego, Pietro D e F r a n c i s c i; w roku 1964 Uniwersytet Jagielloński nadał doktorat *honoris causa* profesorowi Uniwersytetu w Rzymie, Edoardo V o l t e r r a; wreszcie w roku 1992 doktorat *honoris causa* nadany przez Uniwersytet Warszawski otrzymał profesor Uniwersytetu w Neapolu Luigi L a b r u n a, a w roku 1993 ten sam uczoney otrzymał doktorat honorowy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Przypomnienie i pokazanie sylwetek tych pięciu uczonych może stanowić ilustrację odmiennego sposobu podejścia do badań nad prawem rzymskim w różnych epokach oraz kontaktów naukowych polsko-włoskich.

*

W życiorysie Pietro Bonfante, jednego z najwybitniejszych prawników włoskich, końca XIX i początków XX wieku — znajduje się wzmianka wymieniająca jego najważniejsze godności. Wśród nich wymienia się następujące: członkostwo Accademia Nazionale dei Lincei, Accademia d'Italia, prezydentura Towarzystwa Postępu Nauk oraz doktoraty honorowe Uniwersytetów w Wilnie, w Warszawie i w Paryżu².

Niewiele wiadomości archiwalnych zachowało się o nadaniu, przez polskie Uniwersytety doktoratów *honoris causa* Pietro Bonfante. Akta Uniwersytetu War-

² F. G a b r i e l i, [w:] *Novissimo Digesto Italiano* t. II, Torino 1964, s. 500-501.

szawskiego zostały w tej części zniszczone, akta Uniwersytetu Wileńskiego są trudno dostępne.

W Sprawozdaniu Uniwersytetu Warszawskiego za rok akademicki 1929/30 Rektor Tadeusz Brzeski pisał: „Dnia 1 października 1929 r. odbyła się z okazji II Zjazdu Prawników Polskich promocja siedmiu znakomitych prawników zagranicznych, a mianowicie p.p. H. Bérthelemy, P. Bonfante, H. Capitant, R. Garofalo, F. Gény, lorda Handworth of Handworth i J.B. Scotta”³. Podobne wzmianki znajdują się w „Kronice Uniwersytetu Warszawskiego” Tadeusza Manteuffla⁴ oraz w „Sprawozdaniu z II-go Zjazdu prawników polskich, z roku 1929”⁵. O uroczystości tej donosiła również warszawska prasa z dnia 2 października⁶. Drugi uczony włoski, który w tym samym dniu odbierał tytuł doktorski w Warszawie to jeden z twórców włoskiej nowoczesnej penalistyki Rafaelo Garofalo.

Promotorem i wnioskodawcą doktoratu honorowego dla Pietro Bonfante musiał być wybitny prawnik polski, wiceprzewodniczący Komisji Kodyfikacyjnej, profesor prawa rzymskiego Uniwersytetu Warszawskiego, Ignacy Koschembahr-Łyskowski, w roku akademickim 1923/24 *Rektor Magnificus* Uniwersytetu Warszawskiego⁷. Bonfante i jego polski Kolega byli rówieśnikami. Obydwaj urodzeni w roku 1864 żyli w epoce niezmiernie ważnej dla badań i pojmowania prawa rzymskiego.

Stworzona w początku XIX wieku przez Savigny’ego, szkoła historyczna — w swym nurcie romanistycznym — szukała w prawie rzymskim inspiracji do stworzenia nowoczesnych konstrukcji cywilistycznych. Tzw. szkoła pandektów traktowała prawo rzymskie jako podstawę do stworzenia i uzasadnienia nowoczesnego systemu prawa. Dziewiętnastowieczna pandektystyka niemiecka stanowiła podstawę, tak systematyczną jak i konstrukcyjną do prac nad niemieckim kodeksem cywilnym (*Bürgerliches Gesetzbuch*) który wszedł w życie w roku 1900. Reakcją na badania pandektystyczne były badania nad klasycznym prawem rzymskim, które starały się przedstawić to prawo w jego nieskażonej formie, oddzielając od prawa przekazanego w kodyfikacji justyniańskiej jego „prawdziwe” klasyczne korzenie⁸.

Zarówno Koschembahr-Łyskowski jak i Bonfante, pomimo ich odmiennej drogi naukowej (pierwszy był wychowankiem uniwersytetów niemieckich, a swą pierwszą katedrę otrzymał roku 1900 we Fryburgu szwajcarskim, drugi przechodził typową drogę profesora uniwersytetów włoskich) reprezentowali kierunek badań historycznych stanowiący reakcję na pandektystyczną wizję prawa rzymskiego, które miało rozwiązać problemy współczesności. Łyskowski wyraził w roku 1910 swój stosunek do badań nad prawem rzymskim następującymi słowami: „Naszym hasłem nie jest ani »dzisiejsze prawo rzymskie« (Savigny), ani »przez prawo rzym-

³ *Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszawskiego za rok akademicki 1929-30*, Warszawa 1930, s. 12.

⁴ T. M a n t e u f f e l, *Uniwersytet Warszawski w latach 1915-1934/35. Kronika*, Warszawa 1936, s. 105.

⁵ „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, t. IX, 1929, s. 1240.

⁶ „Kurier Warszawski” 1929, nr 270, wyd. poranne, s. 3; „Gazeta Warszawska” 1929, nr 278, s. 8.

⁷ O osobie I. Koschembaha-Łyskowskiego zob. W. W o ł o d k i e w i c z, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski, 1864-1945* [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*. Pod redakcją I. B i e ż u Ń s k i e j - M a ł o w i s t, Warszawa 1991, s. 13-20.

⁸ Zob. H. K u p i s z e w s k i, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 73-112.

skie ponad prawo rzymskie« (Ihering) lecz: »obok prawa rzymskiego i przy nieustannym porównywaniu z prawem rzymskim nowoczesne prawo«, a zatem też powszechna ustawa cywilna. W ten sposób nowoczesne prawo zyska przynależną mu samodzielną podstawę, prawo rzymskie zaś jest naszą busolą, naszym drogowskazem przy tłumaczeniu i rozwoju nowoczesnego prawa»⁹.

W tej mierze Łyskowski różnił się w swym stosunku do badań romanistycznych od swego włoskiego Kolegi. Bonfante, mimo znakomitej znajomości też i współczesnego prawa cywilnego był przede wszystkim historykiem prawa, podczas gdy Łyskowski łączył zainteresowania historyczne z badaniami i tworzeniem (jako członek Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej) współczesnego polskiego prawa cywilnego.

Pietro Bonfante urodził się 29 czerwca 1864 roku w miejscowości Poggio Mirteto w okolicach Rzymu. Jego nauczycielem był, niewiele odeń starszy, wielki romanista i cywilista włoski Vittorio Scialoja, przewodniczący Komisji do zreformowania włoskiego prawa cywilnego. Vittorio Scialoja, w ostatnich latach życia powtarzał, że w osobie Pietro Bonfante pozostawił ucznia, który przerósł swego mistrza¹⁰.

Po ukończeniu studiów prawniczych w Rzymie, Pietro Bonfante przeszedł typową drogę początkujących profesorów włoskich (tak w jego czasach jak i dziś) będąc powoływany przez kolejne uniwersytety prowincjonalne. Pierwsze powołanie Bonfante uzyskał w Uniwersytecie w Camerino (gdzie zaczynał też i jego mistrz i nauczyciel Vittorio Scialoja), a następnie w Parmie, w Turynie, w Pawii. W roku 1916 uzyskał powołanie do Uniwersytetu w Rzymie, gdzie wykładał aż do śmierci w roku 1932¹¹.

Jego badania nad prawem rzymskim obejmowały niezmiernie szeroki zakres tematyczny. Opublikował podręczniki: Historii prawa rzymskiego, Instytucji, Kursy monograficzne oraz ogromną ilość artykułów¹². Pomimo, że jego prace reprezentowały tak modny wówczas kierunek badań nad interpolacjami (odkrywanie zmian wprowadzonych w tekstach klasycznych przez kompilatorów justyniańskich) są one i dziś wciąż aktualne. Bonfante dążył w swych badaniach do odkrycia głównie archaicznej warstwy prawa rzymskiego i jego późniejszych przemian. Pomimo, że od jego śmierci minęła cała epoka w badaniach nad prawem rzymskim, trudno i dziś jeszcze wyobrazić sobie pracę z zakresu prawa rzymskiego, która by pominęła dorobek wielkiego Doktora *honoris causa* dwóch Uniwersytetów polskich: Warszawskiego i Wileńskiego.

Niewiele wiadomości zachowało się w odniesieniu do nadania doktoratów *honoris causa* Pietro Bonfante i drugiemu romanistcie włoskiemu — Salvatore Riccobono, przez Uniwersytet im. Stefana Batorego w Wilnie.

W wydawnictwie Uniwersytetu Wileńskiego, z roku 1929 znajduje się następująca wzmianka: „Wydział [Prawa] nadał doktoraty *honoris causa* — — w związku z jubileuszem 350-lecia Uniwersytetu w r. 1929 profesorom: Alfonsowi Parczewskiemu z Wilna, Władysławowi Abrahamowi ze Lwowa, Stanisławowi Starzyńskiemu ze Lwowa, Fryderykowi Zollowi z Krakowa, Władysławowi-

⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego*, Lwów 1910, s. 50.

¹⁰ F. Gabrieli, loc. cit.

¹¹ Zob. E. Albertario, *Pietro Bonfante*, „Archivio Giuridico”, ser. I, 25 (109), 1933, s. 14-21.

¹² Zebrane w 8 tomach *Opere complete di Pietro Bonfante*, Milano 1959-1979.

-Leopoldowi Jaworskiemu z Krakowa, Ignacemu Koschembahr-Łyskowskiemu z Warszawy, Leonowi Petrażyckiemu z Warszawy, Stanisławowi Kutrzebie z Krakowa, oraz profesorom: Henrykowi Berthélemy z Paryża, Pawłowi Fournier z Paryża, Salwatorowi Riccobono z Palermo, Piotrowi Bonfante z Rzymu i Karolowi Stoossowi z Grazu¹³. Uroczystości te były obchodzone w dniach 9-11 października 1929 roku. Promotorem romanistów włoskich musiał być wileński romanista, profesor Franciszek Bossowski (1879-1940), wychowanek Uniwersytetu Jagiellońskiego, od roku 1920 profesor prawa rzymskiego Uniwersytetu Wileńskiego.

W wileńskiej prasie codziennej¹⁴ znajdują się obszernie relacje z obchodów jubileuszu 350 rocznicy założenia Uniwersytetu i 10 rocznicy jego odrodzenia. Prasa, relacjonując przebieg uroczystości, wymienia obecnych przedstawicieli władz państwowych: prezydenta, premiera, ministrów. Wymienia się nawet przybyłych z Warszawy dyrektorów ministerialnych gabinetów. W sprawozdaniach prasowych wspomina się, że na uroczystościach byli obecni goście zagraniczni. Nie wymienia się jednak w tych sprawozdaniach ani razu któregośkolwiek z tych najwybitniejszych uczonych krajowych i światowych, tak starannie wybranych przez wileńską uczelnię.

Salvatore Riccobono, urodził się w miejscowości San Giuseppe Jato w prowincji Palermo, na Sycylii w dniu 31 stycznia 1864 roku. Był więc rówieśnikiem tak swego rzymskiego kolegi Pietro Bonfante, jak i jego warszawskiego promotora Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego (można by powiedzieć, że rok 1864 był „dobrym rokiem” dla nauki prawa rzymskiego).

Salvatore Riccobono odbył studia prawnicze w Uniwersytecie w Palermo. Następnie odbywał studia uzupełniające z zakresu prawa rzymskiego w Monachium, Lipsku, Strasburgu, Berlinie. Był uczniem najwybitniejszych romanistów niemieckich, w tym jednego z najsłynniejszych pandektystów i jednego z twórców niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB) — Bernarda Windscheida, który uważał Riccobono za „najlepszego ucznia w swej długoletniej działalności dydaktycznej”. Po powrocie z Niemiec uczęszczał do szkoły egzegezy prawa rzymskiego prowadzonej w Uniwersytecie w Rzymie przez Vittorio Scialoję. Następnie zaś rozpoczął drogę kariery uniwersyteckiej. Wykładał kolejno w Uniwersytetach w Camerino, Sassari (na Sardynii), a w roku 1897 uzyskał powołanie na Katedrę Instytucji prawa rzymskiego w Uniwersytecie w Palermo. W swym macierzystym Uniwersytecie piastował przez 10 lat funkcję dziekana. Po śmierci Pietro Bonfante, Riccobono został powołany na Uniwersytet w Rzymie, gdzie wykładał (również i po przejściu na emeryturę) aż do śmierci w dniu 20 kwietnia 1958 roku. Był członkiem Accademia Nazionale dei Lincei oraz Accademia d'Italia¹⁵.

Twórczość naukowa Salvatore Riccobono zmierzała do przedstawienia wewnętrznego rozwoju prawa rzymskiego, ukazania jego warstwy klasycznej i oddzielenia jej od przekazów zachowanych w źródłach justyniańskich. Pozostawała ona w początkowych latach pod wpływem niemieckiej szkoły historycznej i badań interpolacjonistycznych. Ten nurt w twórczości Riccobono reprezentowały rozpoczęte już w roku 1893 „Studi critici sulle fonti del diritto romano”. W późniejszych latach działalności naukowej Riccobono odszedł od badań czysto interpolacyjnych i zaczął zwracać większą uwagę na materialne przemiany wewnętrzne w prawie

¹³ *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. II, *Dziesięciolecie 1919-1929*, Wilno 1929, s. 257-258.

¹⁴ „Słowo” z dnia 10-12 października 1929; „Kurier Wileński” z 10-12 października 1929.

¹⁵ Zob. *Novissimo Digesto Italiano* t. XV, Torino 1968, s. 923-924.

rzymskim epoki późnego cesarstwa, wynikające z takich czynników jak: połączenie dawnych warstw prawa rzymskiego, przemiany w postępowaniu sądowym, czy wpływ Chrześcijaństwa. W twórczości Riccobono, obejmującej niemal wszystkie działy prawa rzymskiego, daje się również zaobserwować wizja prawa rzymskiego traktowanego jako zjawisko istotne w procesie tworzenia uniwersalnej kultury prawnej¹⁶.

Osobną dziedziną twórczości Riccobono stanowią wydawnictwa źródłowe i studia nad historią źródeł prawa rzymskiego. Trzytomowe *Fontes iuris romani anteiustiniani* wydawane wspólnie z J. Baviera, C. Ferrini, J. Furlanem i V. Arangio-Ruizem stanowią podstawowe źródło do poznania prawa rzymskiego epoki przedjustyniańskiej¹⁷.

Salvatore Riccobono cieszył się ogromnym uznaniem w romanistyce światowej. Oprócz doktoratu wileńskiego, otrzymał doktoraty honorowe Uniwersytetów w Oksfordzie i w Getyndze. Po jego rocznych wykładach prawa rzymskiego w The Catholic University of America w Waszyngtonie, prowadzonych w roku akademickim 1928/29, zostało stworzone w tym Uniwersytecie (istniejące do dnia dzisiejszego) „Riccobono Seminar of Roman Law”¹⁸, którego Riccobono został ustanowiony *Magister ad vitam*. W liście skierowanym do kierującego waszyngtońskim Seminarium, niemieckiego romanisty Ernsta Levy’ego, Riccobono, w parę tygodni po zakończeniu II wojny światowej, pisał następujące słowa: „Obok rzymskiego systemu prawa narodowego rozwijał się stopniowo uniwersalistyczny system prawa, realizujący zasady równości ludzi, co najmniej w zakresie prawa prywatnego. — — Stworzenie uniwersalistycznego systemu prawa stanowi nieśmiertelne osiągnięcie Rzymu; zostało ono potwierdzone w Kodyfikacji Justyniana a z niej rozpowszechnione w cywilizowanym świecie. — — W nowej wspólnotie żyjących w pokoju narodów — — rzymskie źródła mogą stanowić cenne dziedzictwo dowiadczania i techniki prawnej. — — Wydaje się dziś konieczne odrodzenie dawnej tradycji rzymskiej jursprudencji, tej jursprudencji, która nigdy nie odrywała się od problemów i wymogów życia codziennego”¹⁹.

Przyznanie przez Uniwersytet Wileński doktoratu profesorowi Riccobono, jednemu z najwybitniejszych przedstawicieli nauki prawa rzymskiego, stanowiło trafny wybór.

Jeszcze mniej wiadomości, niż o poprzednio omówionych doktoratach, zachowało się o polskim doktoracie *honoris causa* innego wybitnego romanisty włoskiego Pietro De Francisci. We wstępie do czterotomowych studiów ku czci tego uczonego znajduje się wzmianka, że wśród licznych naukowych odznaczeń posiadał on doktorat honorowy Uniwersytetu w Krakowie²⁰. O posiadaniu tego od-

¹⁶ Z prac S. Riccobono można tu wymienić: *Dal diritto romano classico al diritto moderno*, 1917; *La fusione del ius civile e del ius praetorium*, 1923; *Fasi e fattori dell'evoluzione del diritto romano*, 1926; *Punti di vista critici e ricostruttivi*, 1928; *La formazione di un ius novum nel periodo imperiale*, 1929; *La formazione della teoria generale del contractus nel periodo della giurisprudenza classica*, 1930.

¹⁷ *Fontes iuris romani anteiustiniani. In usum scholarum ediderunt S. Riccobono, J. Baviera, C. Ferrini, J. Furlani, V. Arangio-Ruiz*, t. I, *Leges*; t. II, *Auctores*; t. III, *Negotia*, Florentiae 1941 — (liczne wydania).

¹⁸ Informacje o bieżącej działalności Association Riccobono Seminar of Roman Law in America znajdują się od roku 1943 w czasopiśmie „Seminar — Extraordinary Number of the Jurist”, wychodzącym w Waszyngtonie, wydawanym przez The Catholic University of America.

¹⁹ Zob. *A Message by Professor Salvatore Riccobono*, „Seminar...” 3(1945), s. 70-71.

²⁰ *Studi in onore di Pietro De Francisci* t. I, Milano 1956, s. XI: *Petrus de Francisci. quidquid egit, pervenit: maximis illum honoribus Italicae peregrinae Academiae adfecerunt, quattuor*

znaczenia wspomina również E. Volterra w obszernym nekrologu traktującym o osobie i dziele naukowym profesora De Francisci²¹. Niestety w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego brak jest materiałów dotyczących okoliczności i daty tego nadania²².

Brak również wzmianki o nadaniu doktoratu honorowego w wydanych przed II wojną światową „Kronikach Uniwersytetu Jagiellońskiego”²³. W kronikach tych znajduje się jedynie wzmianka, w sprawozdaniach dziekana Stanisława Estreichera za rok 1926/27, że Pietro De Francisci wygłosił odczyt w U.J.²⁴. W tym samym roku ukazał się w czasopiśmie „Themis Polska” obszerny artykuł w języku francuskim autorstwa Pietro De Francisci²⁵.

W okresie międzywojennym w Uniwersytecie Jagiellońskim prawo rzymskie wykładali profesorowie Stanisław Wróblewski oraz Rafał Taubenschlag. Stanisław Wróblewski, zwany niekiedy „polskim Papinianem”²⁶ nie utrzymywał zbyt wiele naukowych kontaktów międzynarodowych. Był on członkiem Komisji Kodyfikacyjnej, w latach 1926-31 — Prezesem Najwyższej Izby Kontroli, prezesem Polskiej Akademii Umiejętności. Rafał Taubenschlag był umiłowanym uczniem prof. Wróblewskiego. Pomimo dużych oporów Wydziału Prawa U.J., dzięki zaangażowaniu się swego Mistrza, Taubenschlag został w roku 1921 profesorem zwyczajnym U.J.²⁷ Nie wydaje się, żeby mógł on do końca lat dwudziestych wysuwać samodzielnie kandydaturę Pietro De Francisci na doktorat honorowy. Mogło to nastąpić dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych. W roku akademickim 1935/36 profesor Taubenschlag pełnił funkcję Dziekana Wydziału Prawa U.J., a w następnym roku — prodziekana. W roku 1933 uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Prawa Rzymskiego w Rzymie, gdzie czołową rolę odgrywał Pietro De Francisci. Rafał Taubenschlag w czasie uroczystej inauguracji Kongresu w dniu 22 kwietnia 1933 roku — w obecności najwyższych dostojników włoskich zebranych na Kapitolu — wygłaszał przemówienie w imieniu uczonych zagranicznych²⁸.

W odbitkach dawnej biblioteki Rafała Taubenschlaga znajdują się trzy połówki strony maszynopisu tłumaczenia na język polski artykułu pióra Emilio

studiorum universitates, Heidelbergae, Cracovia, Athenae, Sophia, cooptaverunt, laurea honoris causa conlata. Por. też *Novissimo Digesto Italiano* t. V, Torino 1964, s. 320.

²¹ E. Volterra, *L'opera scientifica di Pietro De Francisci*, „Bulletino dell'Istituto di Diritto Romano” t. LXXIV, 1971, s. 3.

²² W Archiwum UJ znajdują się jedynie materiały dotyczące doktoratów *honoris causa* przyznanych przed I wojną światową i po II wojnie światowej.

²³ Zob. *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za lata: 1921/22, 1922/23, Kraków 1924; 1923/24, Kraków 1924; 1924/25, 1925/26, Kraków 1927; 1926/27, 1927/28, 1928/29, 1929/30, Kraków 1934; 1930/31, 1931/32, 1932/33, Kraków 1933; 1933/34, Kraków 1935; 1934/35, 1935/36, Karków 1938; 1936/37, Kraków 1938.*

²⁴ *Kronika UJ za rok 1926/27*, s. 40: „Z końcem maja przybył do Krakowa prof. Francisci z Rzymu i w dniu 28 maja 1927 wygłosił w auli uniwersyteckiej odczyt pt. »Stopniowe upaństwowienie prawa we Włoszech«, który zgromadził liczną publiczność także i z poza młodzieży uniwersyteckiej”.

²⁵ P. De Francisci, *Esquisse de droit romain*, „Themis Polska” ser. 3, t. III (1926-27), s. __

²⁶ Zob. W. Wołodkiewicz, *Stanisław Wróblewski — kodyfikator*, „Krakowskie Studia Prawnicze” t. XXIII, 1990, s. 148.

²⁷ Zob. H. Kupiszewski, *Rafał Taubenschlag 1881-1958*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, s. 21-37.

²⁸ Zob. *Atti del Congresso Internazionale di Diritto Romano, Roma*, t. I, Pavia 1934, s. X-XI.

Albertario pt. „Działalność naukowa Pietro De Francisci”²⁹. Tłumaczenie to było zapewne potrzebne dziekanowi Taubenschlagowi do jego starań o uzyskanie doktoratu honorowego dla Pietro De Francisci. Prawdopodobnie nadanie doktoratu nastąpiło w okresie 1937-1939³⁰ po zakończeniu kadencji dziekana przez Rafała Taubenschlaga.

Taubenschlaga i De Francisci łączyła wspólna wizja prawa rzymskiego, na które wpływały różne czynniki kulturowe i etniczne. Obydwaj wykładali i prowadzili studia nad papirologią prawniczą³¹.

Pietro De Francisci urodził się w Rzymie w dniu 18 grudnia 1883 roku. Studia prawnicze odbył w Uniwersytecie w Pawii, gdzie nauczali wtedy romaniści tej miary co Gontardo Ferrini, Pietro Bonfante oraz Carlo Longo. Studiował w okresie, gdy włoska nauka prawa rzymskiego zaczynała odchodzić od pandektystycznej wizji prawa rzymskiego i podejmować badania nad historycznymi przemianami rzymskiego systemu prawnego. Wymagało to rozszerzenia zainteresowań badawczych na źródła pozaprawne i zastosowania do badań prawa rzymskiego również metod historycznych i filologicznych.

Po zakończeniu studiów w roku 1905, De Francisci uzupełniał swe wykształcenie w uniwersytetach niemieckich, w Heidelbergu i w Berlinie. Pierwsze stanowisko profesorskie otrzymał w Uniwersytecie w Perugii, a następnie w Ferrarze, Maceracie i w Padwie. W roku 1924 został powołany na katedrę historii prawa rzymskiego w Rzymie, gdzie wykładał aż do przejścia na emeryturę w roku 1954. W latach 1935-1943 pełnił funkcję Rektora Uniwersytetu Rzymskiego. Aż do śmierci redagował (w ostatnich latach wspólnie z E. Volterra) dwa czasopisma historyczno-prawne: „Bulletino dell’Istituto di Diritto Romano” oraz „Rivista Italiana per le Scienze Giuridiche”.

Twórczość naukowa Pietro De Francisci dotyczyła różnych dziedzin historii prawa rzymskiego, tak prywatnego jak i publicznego. Jego pierwsza większa monografia „Synallagma”³² była nowym spojrzeniem na rozwój rzymskich zobowiązań kontraktowych. Innym zagadnieniem z zakresu prawa prywatnego podjętym przez Autora było zagadnienie przenoszenia prawa własności³³.

Z biegiem czasu zainteresowania naukowe Pietro De Francisci zaczęły koncentrować się nad zagadnieniami historii ustroju Rzymu na tle ustrojów innych państw świata starożytnego. Można tu wymienić „Storia del diritto romano” i „Arcana imperii”³⁴. De Francisci traktował państwo rzymskie i jego prawo jako zjawisko, na którego formowanie miały wpływ różnorodne czynniki kulturowe i etniczne. W prawie i w ustroju starożytnego Rzymu widział On podstawę „odnowy kultury narodu, który posiada żywą świadomość przeznaczenia imperialnego”³⁵.

²⁹ Nr inwent. 1987 Biblioteki Zakładu Prawa Antycznego UW.

³⁰ Lata akademickie 1937-38 oraz 1938-39 nie zostały wydane w *Kronice Uniwersytetu Jagiellońskiego*.

³¹ Por. P. De Francisci, *La papirologia nel sistema degli studi di storia giuridica*, Roma 1920.

³² P. De Francisci, *Synallagma, Storie e dottrina dei contratti innominati* t. I-II, Pavia 1913-1916.

³³ P. De Francisci, *Il trasferimento della proprietà*, Padova 1924.

³⁴ P. De Francisci, *Storia del diritto romano* t. I-II, Padova 1924 (liczne wydania); tenże, *Arcana imperii* t. I, II, III (1 i 2), Milano 1947-48.

³⁵ P. De Francisci, *Idee per un rinnovamento della scienza del diritto*, odbitka z XXVIII *Riunione della Società Italiana per il progresso delle scienze*, Pisa 1940, s. 297.

Pietro De Francisci piastował w okresie włoskiego faszyzmu liczne wysokie stanowiska państwowe i godności. Traktował on faszyzm jako rozwój idei rzymskiego imperium³⁶. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że w okresie powojennego „oczyszczania”, które go dotknęło, cieszył się szacunkiem również tych włoskich romanistów, którzy podlegali faszystowskiemu represjom, i którzy prowadzili walkę z reżimem. Charakterystyczne mogą być tu słowa Edoardo Volterry, który opisuje godne zachowanie się profesora De Francisci w okresie powojennym, gdy został pozbawiony prawa wykładania uniwersyteckiego i dopiero na skutek petycji wielu romanistów włoskich został reaktywowany na uniwersyteckiej katedrze w Rzymie³⁷. Profesor De Francisci zmarł w roku 1971.

Czwartym romanistą włoskim, który uzyskał doktorat honorowy w Polsce był uczeń Pietro Bonfante — Edoardo Volterra (1904-1984). Został on obdarzony tą najwyższą godnością uniwersytecką przez Uniwersytet Jagielloński, w jubileuszowym roku 1964. Obok Edoardo Volterry, jednego z najwybitniejszych historyków praw antycznych, drugim doktorem z Włoch był językoznawca prof. Giacomo Devoto, z Florencji.

Profesor Volterra był w Uniwersytecie Rzymskim następcą na katedrze trzech poprzednich doktorów *honoris causa* Uniwersytetów Odrodzonej Polski: Pietro Bonfante, Salvatore Riccobono i Pietro De Francisci. Edoardo Volterra urodził się w dniu 7 stycznia 1904 roku w Rzymie. Pochodził z bogatej, rzymskiej rodziny o wielkich tradycjach naukowych i humanistycznych³⁸. Wystarczy wspomnieć, że darem rodziny Volterrów dla miasta Rzymu jest jeden z najśłynniejszych zabytków starożytności, „Ołtarz pokoju Augusta”. Ojcem Edoardo Volterry był słynny matematyk włoski prof. Uniwersytetu Rzymskiego, Vito Volterra, w latach 1923-1926 prezydent najszacowniejszej włoskiej korporacji uczonych — Accademia Nazionale dei Lincei. Vito Volterra pozostawał w bliskich kontaktach naukowych i w przyjaźni z polską noblistką Marią Skłodowską-Curie: organizował i prowadził wspólnie z polską uczoną badania dotyczące promieniowania wód termicznych we Włoszech.

Wychowany w atmosferze naukowej i intelektualnej rodzinnego domu, Edoardo Volterra ukończył studia prawnicze w Uniwersytecie Rzymskim w roku 1926. Zaraz potem rozpoczął, typową dla młodych uczonych włoskich, drogę naukowej kariery. Wykładał kolejno w Uniwersytetach w Cagliari (na Sardynii), w Parmie, w Pizie a od roku 1932 w Bolonii. W roku 1938 Edoardo Volterra został — w wyniku zastosowania ustawodawstwa faszystowskiego — przeniesiony w wieku 34 lat w stan spoczynku. Nie mając szans na prowadzenie działalności naukowej we Włoszech uszedł do Egiptu, gdzie wykładał prawo rzymskie i historię praw wschodu śródziemnomorskiego w Ecole Française w Aleksandrii.

W roku 1940 powrócił do Włoch gdzie natychmiast rozpoczął działalność antyfaszystowską. Po aresztowaniu w roku 1943, a następnie zwolnieniu walczył, jako dowódca, w oddziałach partyzanckich przeciwko władzom faszystowskim i ich niemieckim sprzymierzeńcom.

W roku 1945 Edoardo Volterra został reaktywowany na katedrze Instytucji prawa rzymskiego w Uniwersytecie Bolońskim. Został też wybrany pierwszym

³⁶ Zob. W. Wołodkiewicz, *Reżimy autorytarne a prawo rzymskie*, CzP-H t. XLV, 1993, s. 440.

³⁷ Zob. E. Volterra, op. cit., s. 35.

³⁸ Zob. W. Wołodkiewicz, *Edoardo Volterra. 1904-1984*, CzP-H t. XXXVIII, 1986, cz. 2, s. 209-213.

powojennym rektorem tej prześwietnej Uczelni. W czasie kadencji rektorskiej w Uniwersytecie w Bolonii — która trwała do roku 1947 — profesor Volterra nawiązał żywe kontakty z II Korpusem polskim, który stacjonował w Bolonii po wyzwoleniu tego miasta. Rektor Volterra ułatwiał polskiej młodzieży wojskowej studia w kierowanym przez niego Uniwersytecie. Pamiętając o dawnych tradycjach polskich studentów w Bolonii, odnowił tablicę ku czci polskiego studenta tej Uczelni, Mikołaja Kopernika.

W roku 1947 przewodniczył pierwszej po wojnie delegacji uczonych i intelektualistów włoskich, którzy przybyli do Polski w celu przywrócenia, zerwanych przez wojnę, związków naukowych i kulturalnych między naszymi krajami.

W roku 1951 Edoardo Volterra został powołany do Rzymu, gdzie objął katedry historii praw Wschodu śródziemnomorskiego oraz Instytucji prawa rzymskiego. Sprawował też funkcję dyrektora Istituto di Diritto Romano e dei Diritti dell'Oriente Mediterraneo Uniwersytetu Rzymskiego. W Instytucji tym mieli możliwość — dzięki zawsze życzliwej pomocy i opiece profesora Volterry — odbywać studia i korzystać ze znakomitej biblioteki, niemal wszyscy polscy romanisci starszego i średniego pokolenia. Wielu z polskich uczonych, różnych pokoleń pamięta też przyjazną atmosferę domu Państwa Volterrów na via Pinciana 6, gdzie wszyscy Polacy (nie tylko romanisci) byli zawsze serdecznie przyjmowani.

Edoardo Volterra był inicjatorem współpracy naukowej pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim i Accademia Nazionale dei Lincei. Zapoczątkowane, dzięki Jego osobistemu zaangażowaniu, w roku 1971 „Dni prawnicze polsko-włoskie”, odbywające się systematycznie co dwa lata w Rzymie lub w Warszawie, integrowały prawników polskich różnych specjalności. Dawały im też możliwość nawiązywania bezpośrednich osobistych kontaktów z uczonymi włoskimi. Po śmierci prof. Volterry w roku 1984 te spotkania naukowe (nazwane Jego imieniem) przestały odbywać się z dotychczasową regularnością. Świadczy to dobitnie, że o prawdziwych kontaktach naukowych nie decydują, nawet najbardziej doskonałe struktury organizacyjne, lecz zaangażowanie i bliskie stosunki przyjaźni poszczególnych uczonych.

Zainteresowania naukowe profesora Volterry stanowiły kontynuację kierunku badania historii i rozwoju poszczególnych instytucji i źródeł prawa rzymskiego, które prowadzili jego wielcy Mistrzowie i poprzednicy na rzymskiej katedrze Uniwersytetu w Rzymie. Nie zatrzymały się one jednak tylko na prawie rzymskim. Edoardo Volterra niemal od początku swej kariery naukowej pasjonował się zagadnieniem wpływu praw obcych na prawo rzymskie oraz badaniami nad prawami Wschodu śródziemnomorskiego. W wydanej w roku 1937 pracy „Diritto romano e diritti orientali”³⁹ autor na podstawie szczegółowej analizy doszedł do wniosku, że nie jest możliwe udowodnienie — jak wyobrażało to sobie wielu autorów — wpływu praw orientalnych na prawo rzymskie w epoce archaicznej. Wskazywał natomiast na wielką przyszłość badań nad wpływem praw orientalnych na prawo rzymskie okresu cesarstwa, a przede wszystkim na prawo tworzone przez konstytucje cesarskie. Tematyka badań nad konstytucjami okresu późnego cesarstwa rzymskiego dominowała pod koniec życia Edoardo Volterry⁴⁰.

³⁹ E. Volterra, *Diritto romano e diritti orientali*, Bologna 1937 (przedruk z notą Autora w „Antiqua” n° 22, w roku 1983).

⁴⁰ Zob. np. E. Volterra, *Il problema del testo delle costituzioni imperiali*, [w:] *Atti del II Congresso della Società Italiana di Storia del Diritto*, Firenze 1971, s. 821-1097; tenże, *Sulla delle citazioni*, [w:] *Atti Accademia Lincei*, ser. VIII, t. XXVII, fasc. 4, s. 185-267.

Największe zasługi dla badań nad prawem rzymskim stanowią prace Edoardo Volterra nad historią rzymskiego prawa rodzinnego, przede wszystkim nad prawem małżeńskim⁴¹. Autor reprezentował i uzasadniał konsekwentnie, niemal do końca swego życia tezę, że w prawie rzymskim nie istniały nigdy (jak to widziała doktryna tradycyjna) dwa typy małżeństwa, *cum manu* i *sine manu*, a uznawane w doktrynie tradycyjnej jako sposoby zawarcia małżeństwa *confarreatio*, *coemptio* i *usus*, były jedynie sposobami poddania żony męzowskiej władzy (*conventio in manum*). Małżeństwo zaś tworzyło się przez wyrażaną nieformalnie zgodę małżonków na pozostawanie w związku małżeńskim (*affectio maritalis*). Zgoda ta musiała mieć charakter trwały (*consensus perseverans*), a jej zanik powodował rozwiązanie małżeństwa.

W ogromnej spuściźnie naukowej profesora Volterra znajduje się też podręcznik Instytucji prawa rzymskiego, jedno z najlepszych współczesnych opracowań systemu prawa rzymskiego⁴². O piarstwie Volterra Giuseppe Branca wyrażał się następująco: „Jego styl jest prosty, przejrzysty, prawie dziennikarski, jego badania dogłębne, staranne, wyrażały się w jego prozie, eleganckiej i dostępnej dla wszystkich”.

W roku 1973 Edoardo Volterra został powołany na sędziego Corte Costituzionale Republiki Włoskiej. Uczonego romanistę pasjonowała rola twórcy wykładni prawa. W uzasadnieniach orzeczeń Sądu Konstytucyjnego stosował on zresztą niekiedy, do wykładni prawa współczesnego, argumenty zaczerpnięte z dorobku myśli prawa rzymskiego. Ciekawe, że teoretyczne uzasadnienie irracjonalności zakazu darowizn między małżonkami, opublikował w wydanych przez Uniwersytet Warszawski aktach „Dni prawniczych polsko-włoskich”⁴³.

W archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego znajduje się drukowana *laudatio*, którą promotor, profesor Wacław Osuchowski wygłosił w Krakowie podczas uroczystości nadania doktoratu honorowego profesorowi Volterra, w dniu 9 maja 1964. Oto niektóre jej fragmenty: „Uniwersytet Jagielloński, najstarsza uczelnia w Polsce, nadając Panu stopień doktora *honoris causa*, pragnie dać wyraz swego uznania dla Twojej niestrudzonej pracy, którą od lat prawie czterdziestu zasilasz naukę romanistyczną doskonałymi dziełami, będąc jej prawdziwą chlubą. Zasługi Twe na polu naukowym są dobrze znane historykom prawa na całym świecie — —. Wysoką wartość naukową posiada przeszło sto kilkadziesiąt prac Twoich opublikowanych z zakresu prawa rzymskiego oraz innych praw antycznych i papirologii, przebogatych w nową interpretację historyczno-filologiczną. Niechaj przeto nadany Ci dzisiaj stopień będzie wyrazem uczuć prawdziwej przyjaźni, jakie żywi nauka polska i nasza uczelnia dla nauki włoskiej i dla jednego z najwybitniejszych reprezentantów w Twojej czcigodnej osobie”⁴⁴.

Przez wiele lat profesor Volterra kierował redakcją „Rivista Italiana per le Scienze Giuridiche”, a przez ostatnie 14 lat swego życia — najpoważniejszym świa-

⁴¹ Wśród licznych prac E. Volterra dotyczących rzymskiego małżeństwa można wymienić jego pierwszą monografię na ten temat: *La conception du mariage d'après les juristes romains*, Padova 1940. Praca ta dała początek, trwającej do dziś polemice na temat rzymskiego małżeństwa.

⁴² E. Volterra, *Istituzioni di diritto privato romano*, Roma 1961.

⁴³ E. Volterra, *Influences des institutions romaines sur les codes modernes*, [w:] *Le droit romain et sa réception en Europe*, wyd. H. Kupiszewski, W. Wołodkiewicz, Warszawa 1978, s. 267-293.

⁴⁴ W wydawnictwie UJ *Doktoraty honoris causa nadane z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 9 maja 1964*, Kraków 1964 (strony nienumerowane).

towym czasopiśmie romanistycznym „Bulletino dell’Istituto di Diritto Romano”. Na stanowisku tym kontynuował tradycję swych wielkich poprzedników: Vittorio Scialoja, Vincenzo Arangio-Ruiza i Pietro De Francisci.

Edoardo Volterra, oprócz doktoratu nadanego przez U.J., był doktorem *honoris causa* Uniwersytetów w Brukseli, Louvain, Karola w Pradze oraz Sorbony. Był też odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu *Polonia Restituta*.

Edoardo Volterra, godny następca swych poprzedników Pietro Bonfante, Salvatore Riccobono i Pietro De Francisci, tak na rzymskiej katedrze prawa rzymskiego jak i w uzyskanych w polskich uniwersytetach doktoratach *honoris causa* zmarł, w pełni sił twórczych, w Rzymie w dniu 19 lipca 1984 roku. Jego przebogata biblioteka prywatna została przekazana do zbiorów Ecole Française de Rome, gdzie znalazła swe miejsce na ostatnim piętrze Palazzo Farnese.

Piątym romanistą włoskim, obdarzonym polskimi doktoratami *honoris causa* jest profesor Luigi Labruna, reprezentujący szkołę neapolitańską prawa rzymskiego.

Luigi Labruna urodził się w dniu 9 maja 1937 roku w Neapolu. W tym mieście odbył studia prawnicze i rozpoczął pracę naukową pod kierunkiem swego mistrza profesora Antonio Guarino.

Pierwsze powołanie na uniwersytecką katedrę otrzymał Luigi Labruna w roku 1967 w Uniwersytecie w Camerino. W tej samej niewielkiej, lecz z wielkimi tradycjami, uczelni gdzie zaczęli karierę naukową: Pietro Bonfante, Salvatore Riccobono i ich nauczyciel Vittorio Scialoja. W uniwersytecie tym Labruna dał się szybko poznać nie tylko jako uczonec, lecz też i jako człowiek, który potrafił zintegrować młodszych i starszych profesorów tak miejscowych, jak i dojeżdżających z różnych regionów Włoch. W niedługim czasie został wybrany dziekanem Wydziału Prawa, a w latach 1974-76 Rektorem Uniwersytetu w Camerino. Był jednym z najmłodszych członków konferencji rektorów uniwersytetów europejskich. Po powrocie do rodzinnego Neapolu objął katedrę historii prawa rzymskiego, został dyrektorem Istituto di Diritto Romano, a następnie dyrektorem stworzonego w Uniwersytecie Neapolitańskim Dipartimento di Diritto Romano e di Storia della Scienza Romanistica. Obecnie pełni funkcję Dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Fryderyka II w Neapolu.

Twórczość naukowa Luigi Labruny dotyczy głównie historii prawa rzymskiego okresu republikańskiego oraz historii instytucji politycznych Rzymu. Można tu wymienić przykładowo takie zagadnienia jak: studia nad instytucjami prawnymi i politycznymi Rzymu w okresie końca republiki, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia ochrony prawnej przeciwko zastosowaniu przemocy⁴⁵, instytucji opieki w prawie rzymskim⁴⁶. Opublikował też liczne artykuły monograficzne, dotyczące głównie historii instytucji ustrojowych Rzymu republikańskiego.

Niezależnie od posiadających trwałą wartość naukową prac naukowych, Luigi Labruna potrafił stworzyć i kierować licznymi zespołami naukowców włoskich i zagranicznych, którzy podejmowali (i doprowadzali je do końca) wspólne badania. Można tu wspomnieć o interdyscyplinarnym zespole badawczym zajmującym się studiami nad niewolnictwem, którego twórcami i animatorami obok Luigi Labruny, byli Iza Biezuńska-Małowist, Pierre Lévêque (z Besançon), Luigi Capogrossi-Colognesi (z Rzymu). Inny zespół stworzony i kierowany przez Labrunę

⁴⁵ *Vim fieri veto. Alle radici di una ideologia*, Camerino 1971; *Il console sovversivo*, Napoli 1975; *Tutela del possesso fondiario e ideologia repressiva della violenza nella Roma repubblicana*, Napoli 1984; *Nemici non più cittadini*, Bapoli 1993; *Mutatur forma civitatis*, Catania 1994.

⁴⁶ *Rescriptum Divi Pii. Gli atti del pupilo sine tutoris auctoritate*, Napoli 1962.

wespół z prof. Pierangelo Catalano (z Sassari a potem z Rzymu), podjął temat rozpowszechniania prawa rzymskiego w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Zespoły te umożliwiały, w czasach istnienia „realnego socjalizmu”, utrzymywanie stałych kontaktów polskich romanistów i historyków z włoską nauką historii starożytnej i prawa rzymskiego.

Luigi Labruna stwarzał też materialne podstawy do utrzymywania kontaktów naukowych romanistów i historyków z krajów socjalistycznych z romanistyką zachodnią. W tym trudnym dla prawa rzymskiego okresie, rozwój badań romanistycznych i kontakty międzynarodowe uzasadniały rację istnienia przedmiotu i pozwalały mieć nadzieję, że prawo rzymskie nie przestanie istnieć jako samodzielny przedmiot studiów uniwersyteckich⁴⁷.

Jeszcze w czasie pobytu w Camerino, rektor Labruna stworzył system porozumień zawartych przez ten Uniwersytet z uczelniami polskimi. Po powrocie do Neapolu kontynuował zawieranie porozumień również przez tę Uczelnię z uniwersytetami polskimi. Pamiętał też o realizacji porozumień zawartych przez Camerino. Porozumienia te umożliwiają od lat współpracę naukową nie tylko w zakresie nauk prawnych.

Realność współpracy naukowej musi wyrażać się w możliwości publikowania wyników badań. Tę możliwość otworzył Luigi Labruna w sposób wzorowy. Jeszcze w czasie swego pobytu w Camerino stworzył czasopismo romanistyczne „Index — International Survey of Roman Law”. Publikują w nim niemal wszyscy polscy romanisci. Profesor Uniwersytetu Lubelskiego Adam W i l i Ń s k i, prowadził w tym czasopiśmie stałą rubrykę prezentującą prace polskich romanistów i historyków starożytności. Luigi Labruna stworzył serie wydawnicze „Antiqua” oraz „Biblioteca di storia antica”, w których publikują uczeni polscy, romanisci i historycy⁴⁸. Opublikowana w roku 1991, pod redakcją Izy Biezuńskiej-Małowist, książka „W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej” została, dzięki staraniom profesora Labruny, przetłumaczona na język włoski i opublikowana, w rok po jej polskim wydaniu⁴⁹.

Luigi Labruna, uczeń jednego z najwybitniejszych romanistów niemieckich Maxa Kasera, u którego odbywał studia podyplomowe, ma ugruntowaną pozycję w romanistyce światowej. Jako profesor zaproszony wykładał w Uniwersytetach francuskich: w Nicei i w Besançon (ten ostatni Uniwersytet przyznał mu jego pierwszy doktorat *honoris causa*⁵⁰); wykładał też w Uniwersytecie w Aleksandrii w Egipcie.

Uroczystość nadania doktoratu *honoris causa* Luigi Labrunie odbyła się w dniu 21 maja 1992 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Obecni byli niemal wszyscy polscy romanisci i przedstawiciele polskich środowisk naukowych, współpracujących z Uniwersytetami, z którymi związany był Doktorant. Przybyli też liczni przyjaciele z Polski i z Włoch. Wypowiedana przez Jego Magnificencję Rektora Uniwersytetu Warszawskiego Andrzeja Kajetana Wróblewskiego trady-

⁴⁷ Por. słowo wstępne L. Labruny do tomu XXI czasopisma „Index”.

⁴⁸ W tych seriach wydawniczych wydawali prace polscy historycy starożytności i romanisci: Iza Biezuńska-Małowist, Jerzy Kolendo, Henryk Kupiszewski, Witold Wołodkiewicz.

⁴⁹ *Antichisti dell'Università di Varsavia nel Novecento. A cura di Iza Biezuńska-Małowist*, Napoli 1992.

⁵⁰ Stopień doktora *honoris causa* Uniwersytetu w Besançon uzyskała również prof. Iza Biezuńska-Małowist.

cyjna formuła *Ergo ego te doctorem honoris causa creo, creatum renuntio omniae doctoris honoris causa iura ac privilegia in te confero* przyjmowała w skład społeczności Uniwersyteckiej wybitnego uczonego i przyjaciela Polski.

Niżej podpisany, występując jako promotor podczas uroczystości nadania doktoratu honorowego Luigi Labrunie mówił też o dyscyplinie Doktoranta: „Prawo rzymskie to wyjątkowa dyscyplina wśród wykładanych i studiowanych przedmiotów prawnych, krytykowane wielokrotnie, i w różnych epokach, było jednak i przez jego krytyków uznawane jako podstawa wiedzy prawniczej. Charakterystyczne mogą tu być słowa z »Encyklopedii« Diderota, »że prawnik, który poznałby tylko prawa swego kraju i nie nauczył się prawa rzymskiego, pozostałby na całe życie człowiekiem powierzchownym i nie mógłby być traktowany jako prawnik (jurisconsulte)«. Uniwersytety polskie, pomimo ataków na prawo rzymskie, podejmowanych tak przez prymitywnych ideologów (dla których to prawo »formacji niewolniczej« mogło »zatrwać psychikę« prawnika w państwie socjalistycznym) jak też i przez pragmatyków (dla których studia prawnicze powinny uczyć studentów jedynie aktualnych przepisów prawnych, a nie formułować ich intelekt i kulturę) nigdy nie zlikwidowały jego nauczania. Inaczej było w innych krajach tzw. »realnego socjalizmu«, gdzie w rzeczywistości »prawo rzymskie przestało istnieć«. Te słowa, będące tytułem jednej z nowel Louis Aragona, można odnieść do systemów prawnych państw totalitarnych różnej maści, które kwestionowały zasadę państwa prawa»⁵¹. Luigi Labruna w swym wykładzie doktorskim podkreślał znaczenie współpracy z polskimi romanistami i historykami starożytności ze szkoły Izy Biezuńskiej-Małowist⁵².

W dniu 26 listopada 1993 roku drugi polski doktorat *honoris causa* nadał Luigi Labrunie Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Promotorem był profesor Władysław Bojarski.

Pięciu romanistów włoskich czterech polskich Uniwersytetów. Trzy epoki w historii badań nad prawem rzymskim. Trzy epoki w działalności polskich Uniwersytetów. Dla autora powyższych uwag te pięć nazwisk budzi odmienne skojarzenia: Pietro Bonfante, Salvatore Riccobono i Pietro de Francisci to zamierzchna epoka wielkich romanistów. Z Bonfante i Riccobono łączy mnie mój epizod życia gdy w roku 1983 prowadziłem przez 10 miesięcy wykłady w Camerino, gdzie i oni wykładali, gdy mnie nie było jeszcze na świecie. Z osobą Riccobono zetknąłem się też pośrednio: w Wielkim tygodniu roku 1958 byłem pierwszy raz w Rzymie gdzie odwiedziłem dom państwa Volterrów; w czasie mej wielogodzinnej rozmowy z profesorem Volterrą telefonowała żona Salvatore Riccobono. Informowała Gospodarza, że przed chwilą zmarł jej mąż. Edoardo Volterra to nauczyciel i przyjazny Mistrz, u którego było mi dane studiować i cieszyć się jego opieką. Luigi Labruna to najbliższy przyjaciel.

⁵¹ Przemówienie to zostało wydrukowane w „Palestrze” t. XXXVI, 1992, nr 415-416, s. 56-58.

⁵² Obszerne fragmenty wykładu Luigi Labruny znajdują się w czasopiśmie „Index” t. XXI, 1993, s. XI-XIII.

K. Stebnicka — Historiography of the second sophistry

The Author analyses the historical motives present in the works of Greek orators of 2-3rd cent. She ascertains that the sophists paid most attention to the local history, especially to the beginnings of their own *poleis*, in order to emphasize their splendid (true or not) past. Some sophists wrote bigger pieces of historical literature as well. Historical interests of the sophists were concentrated on the classical Greece (up to death of Alexander the Great); works devoted to the Hellenistic and Roman periods are infrequent.

M. Węcowski — Form and function of the prologue of Herodotus' "Histories"

The Author begins his analysis with an attempt to place Herodotus within the tradition of early Greek prose prologues and to define some conventions of the prologue form inherited by the historians; whereafter he tries to explain the formal structure of Herodotus' *Prooimion*. In order to understand it properly we not only need to clarify the syntactic structure of the first sentence, but also to examine a "macro-syntactic structure" of the prologue. Thus, contradicting the well-established "analytical" way of thinking, which claims that there is no coherent programmed idea expressed in the introductory parts of the "Histories", the Author proves that the Herodotean prologue (*Prooimion* up to 15.4) is a well elaborated piece organized in a Ring-composition. Formal correspondences within this framework make it possible to understand some general ideas of the "Histories".

E. Wipszycka — Alexandrian bishops and imperial distribution of corn

The Author discusses the institution of permanent corn and money rations for the Church from the State in the late Roman Empire. The rations, established, according to the tradition, by Constantin the Great, were intended for clergy and also widows and virgins, whose role in Church was special. The distribution of rations was conducted by the State administration and lasted at least until the middle of 5th century and in Egypt until the middle of 6th century. A small number of source data is the main difficulty of conducting research on ration distribution: The Code of Theodosius does not mention it, historians and Church polemicists (Athanasius, Socrato, Sosomenos, Theodoret) convey little information as well.

W. Wołodkiewicz — Italian Romanists — *honoris causa* doctors at the Polish universities

In the 20th century five Italian professors — specialists on Roman law — were awarded *honoris causa* doctorates. These were: Pietro Bonfante (1929, Warsaw and Vilnius), Salvatore Riccobono (Vilnius, 1929), Pietro De Francisci (Cracow), Edoardo Volterra (Cracow, 1964) and Luigi Labruna (Warsaw, 1992; Toruń, 1993). The Author brings back the *curricula vitae* of these scientists, especially their contribution to the research work on the Roman law and their relations with Polish scientific circles. The source basis of the article consists of the University archives, press and the Author's memories.

RESEARCHES REVIEWS

A. Wolicki — Literacy in Ancient Greece. Anthropological model and historical knowledge

The Author gives an account of a discussion devoted to the beginnings and the reception of writings in Ancient Greece conducted in the circles of anthropologists and historians. In anthropology